

Pułapka niskich stóp procentowych

18 czerwca 2020



W 2008 roku największe banki centralne świata obniżyły stopy procentowe i zaczęły masowy skup aktywów, żeby pobudzić gospodarkę walczącą z kryzysem finansowym. Efekt tej polityki wszędzie był podobnie zły: stagnacja lub rozwój wolniejszy, niż obiecywali to centralni bankierzy. Dr Arkadiusz Sieroń, autor książki na ten temat, która pojawi się za kilka miesięcy w języku angielskim, wyjaśnia w rozmowie z Mateuszem Benedykiem, dlaczego niskie stopy procentowe zamiast rozwoju przynoszą stagnację. Dlaczego zamiast szansy stają się pułapką, z której trudno się wydobyć.